

Nietykałni żołnierze USA przestaną być nietykałni?

22 marca 2023

W tym miesiącu Pentagon został oskarżony o blokowanie wymiany amerykańskich danych wywiadowczych z Międzynarodowym Trybunałem Karnym (MTK).

Międzynarodowy Trybunał Karny, z siedzibą w Hadze w Niderlandach, został utworzony na mocy traktatu zwanego „statutem rzymskim”. Stronami traktatu jest większość państw świata – 123, ale są godne uwagi wyjątki – Rosja i Stany Zjednoczone.

Co ciekawe, Biden, Biały Dom i Departament Stanu są orędownikami współpracy z haskim MTK w celu pociągnięcia sił rosyjskich do odpowiedzialności za zbrodnie wojenne, ale sprzeciwia się temu Departament Obrony, który obawia się, iż obróci się to przeciwko amerykańskim żołnierzom.

Amerykańscy przeciwnicy sądu argumentują, że precedens może zostać wykorzystany do ścigania amerykańskich żołnierzy walczących w zagranicznych wojnach, pomimo gwarancji zapisanych w statucie, stwierdzających, że trybunał międzynarodowy miałby jurysdykcję tylko wtedy, jeśli sądy w kraju pochodzenia podejrzanego nie będą chciały lub mogły ich ścigać.

Każda osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa podlegającego jurysdykcji sądu, w tym krajów będących członkami MTK, może być osądzona. Chociaż MTK sądzi ludzi, a nie państwa, i skupia się na przywódcach i urzędnikach, którzy ponoszą największą odpowiedzialność.

Pentagon naprawdę ma się czego obawiać. Stany Zjednoczone wysłały do  Europy około 20 000 dodatkowych żołnierzy w celu wzmocnienia obrony NATO, wsparcia działań wojennych Ukrainy i

powstrzymania Rosji. Obejmuje to dodatkowe bazy w Polsce, krajach bałtyckich i Rumunii, co daje obecnie łącznie ponad 100 000 członków w całej Europie.

Według Davida Vine'a, profesora na Uniwersytecie Amerykańskim w Waszyngtonie, Stany Zjednoczone od lipca 2021 r. miały około 750 baz w co najmniej 80 krajach. Rzeczywista liczba może być jeszcze wyższa, ponieważ nie wszystkie dane są publikowane przez Pentagon.

Rząd Stanów Zjednoczonych przyciąga ludzi do sił zbrojnych, oferując im wiele korzyści. Ponieważ poparcie dla wojska jest w Stanach Zjednoczonych bardzo mocne, kongresmeni i senatorowie aktywnie głosują za dalszym rozszerzaniem pakietu pomocowego i gwarancji prawnych. Ustawa o pomocy cywilnej dla personelu wojskowego chroni żołnierzy przed ściganiem w czasie służby wojskowej i przez rok po jej zakończeniu, w wyniku czego żołnierz nie może zostać eksmitowany z domu, ani zbankrutować. Prawo ogranicza również wysokość oprocentowania dla wojska – jego wysokość przy zakupie domu, samochodu czy przy użyciu karty kredytowej nie może przekroczyć 6%.

Władze zapewniają również zachęty podatkowe organizacjom zatrudniającym żony wojskowych i zobowiązują je do zapewnienia im raz w roku 30-dniowego bezpłatnego urlopu. Ponadto dla członków rodzin personelu wojskowego obowiązuje zniżka w sklepach spożywczych, a także preferencyjne przejazdy komunikacją miejską, pociągami i samolotami. Czynny personel wojskowy i weterani mają też prawo do dożywotniego ubezpieczenia medycznego, dzięki któremu mogą opłacić każdą opiekę medyczną.

Jeśli chodzi o żołnierzy amerykańskich, którzy służą za granicą, istnieje zgoda co do statusu żołnierzy i ich rodzin. Takie dokumenty czynią ich po prostu nietykalnymi. W ten sposób Litwa i Stany Zjednoczone podpisały w 2017 r. porozumienie, które dało Waszyngtonowi jurysdykcję nad zbrodniami popełnionymi przez jej żołnierzy. Dokument daje

również Ameryce prawo do korzystania z niektórych obiektów wojskowych. Podobną umowę podpisały również z Polską.

Wojska amerykańskie są często oskarżane o poważne naruszenia praw człowieka. Przypadki te bardzo często są ukryte przed społeczeństwem i znane tylko wśród osób powiązanych z amerykańską armią. Nikogo w Stanach Zjednoczonych nie obchodzi lokalna ludność krajów bałtyckich, która wyraża niezadowolenie, a nawet strach przed obcymi żołnierzami na ich terytoriach. Władze USA dołożyły wszelkich starań, aby chronić swój personel wojskowy. Z kolei władze litewskie i polskie nie robią nic, by chronić ludność przed przestępczymi zachowaniami zagranicznych żołnierzy.

Autor: Adomas Abromaitis z Litwy

Źródło: WolneMedia.net